

granicy w sensie topograficznym uzyskali Niemcy ponownie możliwość dyskusowania o własnych problemach we własnym domu. A badania Hansa-Joachima Althausa pokazują również, że dzisiejszy dzień powszedni Niemców na Wschodzie i Zachodzie nie wygląda aż tak źle, jak pokazuje go oficjalna niemiecko-niemiecka debata. Tego przykładem są te udane badania.

Piotr Dranikowski

WOLFGANG RUDZIO: *Das politische System der Bundesrepublik Deutschland*. Leske + Budrich, Opladen 1996, 554 ss.

Prof. Wolfgang Rudzio, politolog z Oldenburga jest autorem kilku książek i wielu artykułów publikowanych głównie w Niemczech i Stanach Zjednoczonych poświęconych przede wszystkim systemowi partyjnemu, kulturze politycznej i problemowi reprezentacji¹.

Najbardziej jednak jest znany jako autor książki dotyczącej systemu politycznego Republiki Federalnej Niemiec, którego czwarte wydanie ukazało się w 1996 r. W porównaniu z trzecim zostało ono znacznie przepracowane i rozszerzone o 42 strony. Już ten fakt wskazuje na szybkie zmiany zachodzące w niemieckich naukach politycznych, które muszą nie tylko uporać się z problemami związanymi z gwałtowną zmianą sytuacji geopolitycznej, ale i konsekwencjami zjednoczenia (*Wiedervereinigung*), a tym samym pojawieniem się na masową skalę kwestii wcześniej prawie nieznanych w RFN.

Struktura książki jest w pełni przemyślana i odbiega od typowej dla polskich nauk politycznych tendencji do ujęć formalno-prawnych.

Część pierwsza jest poświęcona podstawom systemu politycznego, a więc zewnętrzno-politycznej racji stanu (związkom z Zachodem, europejskiej integracji i problemowi podzielenych, a następnie jednoczących się Niemiec) oraz antytotalitarnej demokracji (podstawowym zasadom konstytucji i legitymizacji).

Część druga składa się z czterech rozdziałów. Pierwszy z nich dotyczy grup interesów, w tym i występowania elementów korporatystycznych wynikających głównie z realizacji koncepcji *Mitbestimmung* (współuczestnictwa pracowników w zarządzaniu zakładami pracy) oraz mediatyzowania lub ograniczania indywidualnej wolności przez przewagę uprzywilejowanych i przemożnych grup interesu.

Kolejny rozdział dotyczy systemu partyjnego, a więc np. różnic programowych, czy prawie nierozpoznawalnych teoretycznie w Polsce problemów finansowania partii politycznych. Rozdział o socjologii partii politycznych (wewnątrzpartyjna demokracja, kwestia partycypacji członków partii itd.) jest w porównaniu z wcześniejszymi, znanymi też w Polsce artykułami W. Rudziana², znacznie rozszerzony, ale tylko w minimalnym stopniu autor zajmuje się w nim strukturą wewnętrzną i mechanizmami funkcjonowania nowego tworu partyjnego, jakim w RFN jest postkomunistyczna w dokładnym tego sensie słowa *PDS*.

Ostatni rozdział tej części dotyczy podstawowych mechanizmów wyborów parlamentarnych i komunalnych.

¹ Np. W. Rudzio, *Die Erosion der Abgrenzung. Zum Verhältnis zwischen der demokratischen Linken und Kommunisten in der Bundesrepublik Deutschland*. Opladen 1988. Np. w: G. Hirscher (wyd.), *Parteiendemokratie zwischen Kontinuität und Wandel*. München 1995; czasopismach: „Zeitschrift zur politischen Bildung”, „Extremismus und Demokratie”, „Politische Vierteljahrschrift”.

² W. Rudzio, *Socjologia partii politycznych Republiki Federalnej Niemiec*. Acta Universitatis Nicolai Copernici. Nauki Humanistyczno-Społeczne”, z. 269/1994, ss. 33-45.

W części trzeciej poświęconej instytucjom politycznym, po omówieniu zasad działania i kompetencji *Bundestagu* oraz rządu federalnego, autor zajmuje się zasadą przeciwwagi obowiązującą na szczeblu federalnym. *Bundesrat*, *Bundesbank*, Federalny Sąd Konstytucyjny i prezydent poprzez wypełnianie swoich zadań faktycznie kontrolują, ograniczają i zmuszają do funkcjonowania w granicach prawa zarówno izbę niższą parlamentu, jak i rząd. Kolejne rozdziały tej części dotyczą podziału władzy w systemie federalnym oraz samorządu terytorialnego.

Część czwarta dotyczy obszaru częściowo zapoznanego przez polskie nauki polityczne. W. Rudzio opisuje w nim zadania polityczne i sposoby ich rozwiązywania, a dokładniej: strukturę społeczno-ekonomiczną RFN, wynikające z niej układy interesów i będące ich rezultatem obszary problemowe (głównie z zakresu polityki społecznej), którymi muszą się zajmować elity polityczne.

Dział piąty i ostatni jest poświęcony komunikacji społecznej i kulturze politycznej.

W rozdziale dotyczącym mediów opisano nie tylko ich wpływ na poglądy polityczne i zachowania wyborcze, ale i problem granic wolności wyrażania opinii. Autor przedstawił też mapę wydawniczą czasopism oraz zmniejszanie się poziomu oglądalności telewizji publicznych przy wzroście popularności prywatnych stacji telewizyjnych. Nie oznacza to jednak większej obiektywizacji przekazywanego obrazu rzeczywistości. Na zniekształcenie wpływa nie tylko proces samego przekazywania informacji np. nieuchronnej symplifikacji, ale i przymus ekonomiczny oraz polityczny połączony z partyjnymi sympatiami dziennikarzy.

W rozdziale następnym opisywany jest proces przekształcania się elit politycznych w klasę polityczną. Autor przyjmuje bez zastrzeżeń tezę Wilhelma Bürklina o pochodzeniu elit politycznych nowych krajów (b. NRD) w większości z pozycji społecznych, w których obowiązywał neutralny systemowo kult akademickich zawodowych kompetencji (s. 491). Ani etos pracy, ani kult kompetencji zawodowych w ostatnich latach istnienia NRD nie był jednak tak silny, by taka teza mogła być w całości zasadna.

Rozdział ostatni dotyczy relacji między obywatelem a polityką. W. Rudzio wyróżnia następujące fazy rozwoju kultury politycznej w RFN: tradycyjna kultura polityczna (1945-1966); partycypacyjna i zdezorientowana demokracja (1967-1982) oraz od 1983 r. kultura polityczna krytycznego dystansowania się. Dla tej ostatniej charakterystyczne jest zmniejszenie się poziomu dumy narodowej (zmniejszanie się znaczenia symboli, tradycji i historycznych mitów), akceptacja zachodniej demokracji (w nowych krajach sięgająca jednak tylko 50%) i duży poziom politycznej partycypacji. Niestety, autor tylko w minimalnym stopniu zajmuje się odmienną kulturą polityczną nowych krajów. Półstronicowe rozważania zakończył dość oczywistym wnioskiem o istnieniu w nich regionalnej specyficznej kultury posttotalitarnej.

Brak analizy poziomu i przekształceń tego specyficznego rodzaju świadomości politycznej jest zrozumiałe dopiero w świetle wniosków końcowych. Jako pierwsze z poważnych zadań stojących przed polityką RFN autor wymienia gospodarczą, społeczną i emocjonalną integrację nowych krajów federacji. Chodzi zatem o włączenie, wchłonięcie byłej NRD do zachodniego systemu społecznego. Tym samym niepotrzebne jest przeprowadzanie dokładnej analizy zjawisk schyłkowych i zanikających.

W rzeczywistości różnice między społeczeństwami żyjącymi na wschód i na zachód od Łaby są tak duże i tak mocno zdeterminowane odmiennym rozwojem historycznym (nie tylko ostatniego półwiecza), iż zakończenie procesu integracji nie wydaje się możliwe w perspektywie jednego pokolenia. Należałoby raczej zatem mówić o trwałych odmiennościach kulturowych między tymi dwoma elementami składowymi narodu niemieckiego.

Niezależnie od odmienności poziomu optymizmu wobec procesów integracji wewnątrzniemieckiej książkę W. Rudziana należy ocenić bardzo wysoko. Może ona stanowić wzór gromadzenia i analizowania danych oraz przedstawiania złożonego obrazu systemu politycznego Republiki Federalnej Niemiec.

Roman Bäcker